

Pogłębić pedagogię salezjańską 2012/2013

„Dziś koniecznym jest pogłębić pedagogię salezjańską, tzn. potrzebę studiowania i urzeczywistniania odnowionego systemu prewencyjnego (...), rozwinąć jego wielkie zalety, zmodernizować jego zasady, idee, wskazania; aby zinterpretować na dzisiaj jego podstawowe zamysły: większą chwałę Bożą i zbawienie dusz; żywą wiarę, niezachwianą nadzieję, duszpasterską miłość; dobrego chrześcijanina i uczciwego obywatela; trójmian «radość, nauka i pobożność»; zdrowie, naukę i świętość; pobożność, moralność i kulturę; ewangelizację i cywilizację. To samo należy powiedzieć, gdy idzie o główne ukierunkowania metody: sprawić wpierv, by cię polubiono, bardziej niż, by się ciebie bano; rozum, religia, dobroć; ojciec, brat, przyjaciel; duch rodzinny zwłaszcza na rekreacji; zdobycie serca; wychowawca poświęcony dla dobra swoich uczniów". (DRG 394 s. 11)

Mistrzynie i Matka

Pochylając się nad obecnością i znaczeniem Maryi w systemie wychowawczym księdza Bosko z łatwością dostrzeżemy Jej istotną rolę, która rozpoczęła się od owego *słynnego snu*, kiedy to dziewięcioletni Janek usłyszał od Nieznajomego słowa: *Dam ci Mistrzynie, pod kierunkiem której będziesz się uczył, a wiedz, że bez Jej pomocy wszelka wiedza staje się niczym*¹. Sen ten był dla księdza Bosko programem realizowanym przez całe życie, a Pani w jaśniejącym płaszczu nie tylko weszła w historię jego dzieła wychowawczego, ale nim nieustannie kierowała stając się dla niego Matką. W dniu śmierci swojej matki Małgorzaty, ksiądz Bosko modlił się do Maryi: *Teraz, moja dobra Matko, oto ja i moje dzieci pozostaliśmy bez mamy. Zajmij jej miejsce. Taka rodzina jak moja nie może się obejść bez matki. Powierzam Ci wszystkie moje dzieci. Czuwaj nad nimi. Czuwaj nad ich duszami. Teraz i zawsze*².

¹ *Sny i wizje św. Jana Bosko – apostoła młodzieży*, Łódź 1984, s. 16.

² Por. R. Schiele, *Rekolekcje z...Św. Jan Bosko*, Kraków 1998, s. 53-54.

Papież Jana Pawła II, w liście z okazji setnej rocznicy śmierci tego wielkiego wychowawcy, nazwał księdza Bosko *Ojcem i nauczycielem młodzieży*³. *Ojciec i nauczyciel* prowadzony przez Maryję, która była dla niego i całego dzieła wychowawczego *Matką i Mistrzynią*. Tak oto uzupełnia się wspaniałe dzieło wychowania, które przecież ma swoje źródło w rodzinie gdzie rodzice, ojciec i matka, stają się dla swoich dzieci pierwszymi i najważniejszymi wychowawcami wspomagając je w stawaniu się dorosłymi. Macierzyństwo i ojcostwo niemal narzucają nowy sposób zachowania, nowy styl życia młodym ludziom, gdy tylko znajdą się wobec ich nowonarodzonego dziecka. Tak, więc **podstawową formą wychowania jest życie rodzinne**. Dlatego w pedagogice tak ważnym jest akcentowanie wartości rodziny i relacji wychowawczych, jakie powstają między dzieckiem a rodzicami.

Wydaje się, że ks. Bosko stając się *ojcem* dla swoich chłopców i obierając Maryję za *Matkę* salezjańskiego dzieła wychowawczego, profetycznie prowadzony przez Ducha Świętego trafił w najbardziej newralgiczny punkt wychowania - zaspokojenie braku miłości rodzicielskiej, na którą to „chorobę” cierpiało wielu współczesnych mu młodych ludzi. Tym gestem zawierzenia Maryi, wypełnił słowa Chrystusa wypowiedziane na Krzyżu: *Niewiasto, oto syn Twój. Synu, oto Matka twoja*. Ksiądz Bosko wykorzystał ofiarowany mu przez Boga dar w postaci *Mistrzyni*, *pod kierownictwem której nauczył się mądrości*⁴. Ona dla niego i chłopców z oratorium na Valdocco pełniła rolę „matki i mistrzyni”, była wzorem do naśladowania oraz przewodniczką po trudnych drogach życia.

A przecież i dzisiaj, mówiąc o trudnościach w wychowaniu dzieci i młodzieży, wielokrotnie podkreśla się, że jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest

³ Por. Jan Paweł II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Vigano Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Walezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosco*, Rzym 1988.

⁴ G.B. Lemoyne, A. Amadei, E. Ceria, *Memorie biografiche di Don Giovanni Bosco*, San Benigno – Turyn 1898-1948 T. 1, s. 27 (MB I, 27).

niedostatek rodzicielskiej miłości oraz brak *mistrzów* i *mistrzyń*, którzy byliby dla młodego pokolenia wzorem i ideałem godnym do naśladowania.

W życiu księdza Bosko to Maryja wskazuje mu, jako małemu chłopcu - we wspomnianym już śnie - ubogich, opuszczonych i znajdujących się w niebezpieczeństwie chłopców, którzy mają się stać szczególnym polem jego pracy jako kapłana. To Ona wskaże dobroć jako metodę wychowania zdolną przemienić *dzikie zwierzęta w łagodne owieczki*. System wychowawczy księdza Bosko, to „szkoła Maryi” w której jest Ona Matką i Mistrzynią. W tej szkole, niepozbawionej dyscypliny, ale przepelnionej również bezwarunkową „macierzyńską miłością” względem najbardziej potrzebujących - *wystarczy, że jesteście młodzi abym was kochał* - wyzwalane są najlepsze energie obecne w sercu każdego młodego człowieka⁵.

Ogłoszenie w roku 1954 dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi, staje się dla księdza Bosko kolejnym impulsem do ukazania Maryi jako godnego do naśladowania symbolu czystości i świętości, co zaowocowało wkrótce powstaniem, zainicjowanego przez Dominika Savio *Towarzystwa Niepokalanej*, którego celem było szerzenie kultu Maryi i naśladowanie Jej cnót: *dla Niej, pokonamy wszystkie przeszkody, będziemy wytrwali w naszych postanowieniach, surowi dla siebie samych, uprzejmi dla bliźniego i we wszystkim bez zarzutu...*⁶. Jakże symboliczny jest również moment spotkania z Bartłomiejem Garelli w dniu 8 grudnia 1841 roku, uważany za początek dzieła salezjańskiego, w którym to dniu każdego roku obchodzimy Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. O aktualności Niepokalanej, jako wzoru do naśladowania dziś, mówi nam obecny przełożony Zgromadzenia Salezjańskiego w słowach: *Jako Niepokalana, Maryja reprezentuje Bożą pedagogię, dynamizm miłości,*

⁵ Por. P. Chavez, *Prorocka odpowiedź życia zakonnego na wyzwania współczesnej kultury*, Kraków 2006, s. 146-147.

⁶ Por. F. Desramaut, *Ksiądz Bosko i życie duchowe*, Warszawa 1990, s. 77-78.

który ma ogromną siłę w otwieraniu serc mężczyzn i kobiet, a więc również i serc młodzieży; dynamizm, który pozwala im „czuć się kochanymi” – jak powiedziałby Ksiądz Bosko; który ich prowadzi do tego, aby „nauczyli się dostrzegać miłość w tych rzeczach, których zwykle nie lubią, a mianowicie dyscypliny, nauki, umartwienia samych siebie i wykonywania tych rzeczy z miłością”⁷.

System wychowawczy księdza Bosko, to przede wszystkim pedagogia miłości i dobroci w której Maryja jest wcieleniem uprzedzającej miłości Bożej, która wychodzi naprzeciw młodzieży, czyniąc zawsze pierwszy krok, szczególnie w kierunku młodzieży ubogiej, opuszczonej i będącej w niebezpieczeństwie. Stąd też dla księdza Bosko Maryja to nie tylko wspaniały ideał i wzór do naśladowania, ale w równiej mierze troskliwa Matka, która bierze za rękę, prowadzi, wychowuje i formuje. Matka szczególnie tych, którzy będąc zagubieni i pozbawieni wszelkiej pomocy jedyną nadzieję pokładać mogą w Bogu. To wyjaśnia tak wielkie nabożeństwo księdza Bosko i Rodziny Salezjańskiej do Maryi Wspomożycielki, która czczona pod tym wezwaniem ratowała Kościół i chrześcijan przed niebezpieczeństwem⁸. To wsparcie Maryi wydawało się księdzu Bosko konieczne jak nigdy przedtem, albowiem – jak mawiał – *tu już nie chodzi o rozgrzanie letnich, o nawrócenie grzeszników, o zachowanie niewinnych. Sam Kościół katolicki jest zagrożony*⁹.

Maryja Wspomożycielka jest patronką trudnych czasów. Jest również Wspomożycielką Ojca Świętego i Pasterzy Kościoła. Ona chroni Kościół, wspólnotę wierzących, tak wielorako zagrożoną w dzisiejszych czasach. To Jej pomoc skłoniła papieża do wprowadzenia w dniu 24 maja święta pod tym tytułem. Wspomożycielkę nazywamy również czasami Madonną Księdza Bosko, gdyż uczynił Ją patronką swojego trudnego dzieła wychowawczego służącego

⁷ Chawez, s. 151.

⁸ Por. tamże, s. 152.

⁹ Por. Desramaut, s. 79.

młodzieży narażonej na różnego rodzaju niebezpieczeństwa dzisiejszego świata. Kardynał August Hlond, salezjanin i Prymas Polski, wypowiedział znamienne słowa, powtórzone przez Kard. Stefana Wyszyńskiego w Rzymie po wyborze Jana Pawła II: *Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Maryi*¹⁰.

Wydaje się, że współcześni pedagodzy chrześcijańscy stając dziś przed niełatwym zadaniem wychowania powinni na wzór księdza Bosko zawierzyć swoje powołanie ojca, matki, mistrza i wychowawcy, Maryi. Warto bowiem szczególnie w trudnych sytuacjach pamiętać, że *zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Maryi*. Tej maryjnej drodze wychowawczej ksiądz Bosko był wierny do końca. W 1887 roku, na parę miesięcy przed swoją śmiercią powiedział: *Do tej pory kroczyliśmy pewnie. Nie możemy się mylić. Maryja nas prowadzi*¹¹.

ks. Adam Paszek sdb

¹⁰ Por. S. Semik, *Kult Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych*. Sympozjum Wrocław 19-20 maja 1995 r., Kraków 1997, s. 7-8.

¹¹ MB 18, 439